

# KURIER

## BIULETYN INFORMACYJNY

# Głuszycki

Nr 15 • czerwiec/lipiec 2016 • Głuszyca • ISSN 1508-0323

### GŁUSZYCA MIASTEM ZWYCIĘZCÓW!



Zapraszamy na basen w Głuszycy

która organizuje półkolonię w terminie 4 lipca - 19 sierpnia.

Mam dzisiaj same dobre wiadomości dla mieszkańców Głuszycy. Inwestowanie w dzieci i młodzież przynosi wymierne korzyści w postaci... np. medalistów. Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego GIM Głuszyca: Bartek Warszawczuk, Andrzej Woźniak i Kamila Wróbel 11 czerwca zdobyli trzy złote medale na Mistrzostwach Polski Juniorów w Trójboju Siłowym w Kielcach. To kolejne medale naszych głuszyckich siłaczy. Z kolei z zawodów klubowych w Nowej Rudzie głuszyccy karatecy przywieźli 13 medali, w tym 6 złotych! Gratulacje dla wszystkich zawodników i trenerów! Takie wiadomości mogą Państwu przekazywać nawet co miesiąc.

W lipcu i w sierpniu mieszkańcy Głuszycy i okolic, a także przybywający do naszej Gminy turyści, będą mogli korzystać z basenu przy ul. Dolnej. Jest to dobra wiadomość szczególnie dla dzieci. Informowaliśmy o poważnych problemach, które mogły spowodować zamknięcie basenu z powodu wejścia w życie nowych przepisów. Tym bardziej jest mi miło przekazać informację, iż dzięki zaangażowaniu wielu osób udało się rozwiązać problem pozytywnie dla mieszkańców.

Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej Górniki zdecydowali w dniu 20 czerwca 2016 o przekazaniu Gminie terenu pod budowę Centrum Przesiadkowego. Projekt ten w dużej części współfinansowany ze środków zewnętrznych ma znaczenie nie tylko dla głuszyckiego osiedla, ale także dla całego miasta. Częścią tego projektu będzie poprawa bezpieczeństwa mieszkańców osiedla poprzez m.in. remonty dróg wewnętrznych, modernizację

- wywiad z Mariuszem Lesiem, s. 6  
- Od Marszałka do Janasa, s. 5

oświetlenia i oczywiście zainstalowanie monitoringu. Zmiany o znaczeniu strategicznym dla miasta zawsze cieszą.

Na sesji 28 czerwca radni Rady Miejskiej podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Głuszyca na lata 2016-2020. Wszystkie inwestycje ujęte w programie współfinansowane będą m.in. ze środków Aglomeracji Wałbrzyskiej w zakresie do 85% wartości projektu, zarówno te planowane przez Gminę, jak i te, które będą realizowane przez wspólnoty mieszkaniowe czy inne podmioty. Podstawowe ograniczenia, o których należy pamiętać to wysokość wartości projektu, która wynosić musi min. 100 000 zł. Planowana inwestycja znajdować się powinna na wyznaczonym obszarze rewitalizacyjnym. Obszar rewitalizacji także został uchwalony przez radnych na ostatniej sesji. Grzech nie korzystać. Warto konsultować się z zarządcami wspólnot mieszkaniowych i złożyć wymaganą dokumentację w wyznaczonym terminie.

Przypominam także o ważnej imprezie sportowej, jaką był 2 lipca Półmaraton Szlakiem Riese. Takie imprezy są doskonałą okazją do promocji walorów turystycznych Gminy i przynoszą wiele wymiernych korzyści. Dlatego zawsze warto.

Kolejny raz spotkamy się dopiero po przerwie wakacyjnej. Życzę mieszkańcom Głuszycy i czytelnikom „Kuriera Głuszyckiego” udanego wypoczynku.

MW

Taki gorący był czerwiec w Głuszycy, że nie wiem, od czego zacząć. Gorący w wydarzenia oczywiście. Nie ulega wątpliwości, że najważniejsze są teraz WAKACJE. Czas odpoczynku letniego przede wszystkim dla dzieci i młodzieży będzie również czasem wytężonej pracy w Gminie. Już podczas wakacji ruszają pierwsze prace związane z dwoma projektami, które będą miały wpływ na codzienne życie najmłodszych głuszyckich. Rozpoczęły się prace związane z modernizacją boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 2 w ramach projektu „Sportowe Przedmieście”. Niebawem - w sierpniu ruszy budowa basenu Delfinek przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głuszycy. Do aktywnego spędzenia wakacji zapraszają Centrum Kultury-MBP w Głuszycy w czasie zajęć wakacyjnych trwających od 4 do 15 lipca oraz Niepubliczna Szkoła Fundacji Jawor,

### Rowerem przez świat

„Jeszcze tam kiedyś wrócę,  
którąś jesienią w listopadzie,  
gdy buki liście gubią,  
gdy mgła na łąkach się kładzie.

Jeszcze tam kiedyś wrócę,  
choćby ostatni raz  
zobaczyć taką jesień,  
jakiej nie zatarł czas...”

Tak pisał w tomiku wierszy „Łowienie czasu” Marek Juszcak, który „za chlebem” powędrował z Głuszycy na Górny Śląsk, zachowując w sercu tęsknotę do swej ziemi rodzinnej. I od kilku lat dotrzymuje słowa, powraca do nas corocznie na poetyckie spotkania z młodzieżą szkolną, dla której jest wzorem patrioty lokalnego.

Ale obok pisania wierszy Marek Juszcak ma jeszcze drugą pasję. Pisałem już o niej swego czasu w moim blogu, relacjonując jego wyprawę rowerową po całej Europie. A ponieważ zbliża się lato, a u Marka nic się nie zmieniło i planuje kolejną wędrowkę, warto więc powrócić do tego tematu.

Rower to jeden z najtańszych środków lokomocji. Nieco tańsze są własne nogi. Wiadomo jednak, że na nogach możemy przemierzyć dziennie znacznie mniejsze odległości. Rowerem można więcej, można śmiało wyruszyć w daleką podróż, ale do tego trzeba spełnić dwa warunki. To musi być dobry rower i doświadczony, dobrze przygotowany fizycznie, odporny na stresy rowerzysta.

Były sztygar kopalni „Szczygłowice” w Knurowie, Marek Juszcak, wraz ze swym kolegą z pracy Dominikiem, przygotowują się do wakacyjnej wyprawy po świecie przez kilka tygodni. Najpierw podejmują decyzję co do wyboru trasy, a następnie, ślęcząc nad mapą i przewodnikami turystycznymi, sporządzają szczegółowy harmonogram podróży. Ważnym jest, by wiedzieć, gdzie się jedzie, co można po drodze zobaczyć, gdzie można rozbić biwak, a gdzie trzeba będzie korzystać z pomocy do-



brych ludzi. Przydatna jest znajomość języka angielskiego, ale nie jest to konieczne, bo najczęściej trzeba się dogadywać na migi z ludźmi znającymi tylko swój język.

Dla dwójki rowerzystów, którzy zaliczyli już kilka dalekich i długotrwałych letnich eskapad, m. in. na Bałkanach, na wyspie Bornholm, na Biegunie Północnym tegoroczna wyprawa może wydawać się łatwiejsza, mniej niebezpieczna, a zarazem niezwykle atrakcyjna. Będzie to ponad miesięczna wycieczka z biegiem Dunaju, drugiej co do długości, po Woldze, rzeki europejskiej. To rzeka granic i jedności, małości i potęgi, Zachodu i Wschodu, wiosek i stolic, brzydoty i piękna.

Nie ma drugiej takiej rzeki w Europie jak Dunaj. Przepływa przez 10 krajów: Niemcy, Austrię, Słowację, Węgry, Chorwację, Serbię, Bułgarię, Rumunię, Mołdawię i Ukrainę, jego dorzecze sięga nawet Polski, a w jego wodach przeglądają się aż cztery stolicy. Na ponad 1/3 długości swoich 2850 km jest rzeką graniczną pomiędzy państwami tak, jak przed wiekami oddzielał Imperium Rzymskie

od barbarzyńców.

Dunaj dzieli i łączy, przyciąga i odpycha, jest metaforą Europy unoszącą w swej toni niemal 3000 lat historii. Tędy pływali Grecy, a Rzymianie budowali miasta. Tędy wędrowali Madziarowie, krzyżowcy i Turcy. Dunaj był świadkiem wielkich zwycięstw i równie głośnych tragedii. To droga cesarzy i królów, szlak wędrowców i rowerzystów, robotników i artystów, którzy opiewali jego piękno.

Dunaj jest jednym z najstarszych szlaków handlowych w Europie. Dawne łodzie z drewnem, zbożem, winem i solą przemieniły się w statki wycieczkowe, na których tłoczy się turyści, by podziwiać zabytki Budapesztu i Wiednia, zamki Niemiec, winnice Austrii i dziką przyrodę.

Myślę, że już wystarczy to, co napisałem, by pokazać, jakie atrakcje czekają na naszych dwóch rowerzystów, z których Marek Juszcak jest mocno związany z Głuszycą i traktuje ją jak swój drugi dom. Dlatego też będzie on promował Głuszycę, swoje miejsce urodzenia, podobnie jak Knurów, miejsce zamieszkania na specjalnych plaketkach umieszczonych na rowerze.

Jak co roku spotkamy się z Markiem i Romaną Więczaszek, autorami wierszy o Głuszycy na jesiennych spotkaniach z poezją. Marek opowie nam o swojej podróży i będzie to równie zapierająca dech opowieść, tak samo jak ubiegłoroczna relacja z jego wycieczki rowerowej na Biegun Północny, a Romana opowie nam, jak było w tym roku nad Bałtykiem, gdzie corocznie udaje się na wypoczynek.

Zanim spotkamy się po wakacjach z Markiem Juszcakiem w Głuszycy, napiszę wcześniej o jego wyprawie, bo Marek obiecał mi przekazać na gorąco swoje wrażenia. Mam nadzieję, że wielu z moich Czytelników zechce uczestniczyć w jesiennych spotkaniach w naszym głuszyckim Centrum Kultury, na które już dziś serdecznie zapraszam. O terminie spotkania napiszę w odpowiednim czasie.

Stanisław Michalik



## Burmistrz Głuszyca informuje

Zamieszczanie reklam na tablicach ogłoszeń, które są własnością Gminy Głuszyca, podlega opłacie zgodnie z cennikiem stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały nr XXI/137/2016 Rady Miejskiej w Głuszyca z dnia 30 marca 2016 r. Po dokonaniu opłaty na rachunek bankowy Gminy Głuszyca o numerze 94 9531 1016 2007 7000 9928 0003 i złożeniu wniosku w Urzędzie Miejskim w Głuszyca, ul. Grunwaldzka 55 w pok. nr 1 materiały reklamowe zostaną umieszczone na tablicy przez pracownika urzędu.

**Reklamy nieopłacone zostaną usunięte.**

## KONSULTACJE SPOŁECZNE GMINNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI GŁUSZYCY

W dniu 22 czerwca mieszkańcy Głuszyca wzięli udział w konsultacjach społecznych Gminnego Programu Rewitalizacji Głuszyca.

W trakcie prac nad przygotowaniem Gminnego Programu Rewitalizacji wyznaczono obszar zdegradowany, w którym powinny koncentrować się działania w zakresie rewitalizacji oraz obszar rewitalizacji – wymagający najpilniejszych zabiegów rewitalizacyjnych, spełniający wymagania stawiane obszarom rewitalizacji. Zgodnie z ustawą z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji obszar rewitalizacji nie może być większy niż 20% powierzchni gminy oraz nie może być zamieszkały przez więcej niż 30% liczby mieszkańców Gminy. Wyznaczenie obszaru rewitalizacji musi być zgodne z Wytocznymi Instytucji Zarządzającej Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Dolnośląskiego.

Obszar rewitalizacji obejmować będzie następujące ulice w Głuszyca: Parkową, Dolną, Bohaterów Getta, Niecałą, Wysoką, Sienkiewicza, Leśną, Górną i Grunwaldzką. Zadania znajdujące się na obszarze rewitalizacji będą



mogły być zgłaszane do dofinansowania.

W Gminnym Programie Rewitalizacji znajdować się będą następujące zadania:

- Remont i przebudowa Centrum Kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej w celu poszerzenia oferty kulturalnej
- Sportowe Przedmieście – modernizacja boiska przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Głuszyca.
- Rewitalizacja przestrzeni miejskiej w Gminie Głuszyca, poprzez modernizację i przebudowę dróg gminnych
- Rewitalizacja terenów zielonych w Gminie Głuszyca, poprzez zagospodarowanie zieleni oraz nadanie nowych funkcji parkom miejskim
- Rewitalizacja budynku Przedszkola Publicznego przy ul. Grunwaldzkiej 15 w Głuszyca wraz z zagospodarowaniem terenów wypoczynkowo-rekreacyjnych.
- Sportowa Głuszyca – modernizacja boiska miejskiego oraz basenu przy ul. Dolnej.
- Eko Głuszyca – tu mieszkam, tu żyję – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej.

- Udostępnienie turystyczne wieży Kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Głuszyca
  - Modernizacja przestrzeni i obiektów sportowych Gimnazjum w Głuszyca
  - Rewitalizacja budynku Komendy Miejskiej Policji w Głuszyca przy ul. Grunwaldzkiej 85.
  - Budowa centrum przesiadkowego w Głuszyca
  - Montaż instalacji OZE w budynkach publicznych i prywatnych na terenie gminy Głuszyca położonych na obszarze rewitalizacji
  - Reaktywacja terenów po byłych zakładach włókienniczych przy ulicy Bohaterów Getta
  - Projekt społeczny: Integracja społeczna poprzez aktywne formy wypoczynku i rekreacji
  - Utworzenie i działalność centrum integracji społecznej
  - Asystent rodzinny w środowisku
  - Warsztaty OPS – Rewitalizacja w wymiarze społecznym
  - Promocja turystyki – zestaw działań w ramach Urzędu wraz z utworzeniem i działalnością punktu informacji turystyczno-kulturalnej
  - Projekt szkoleniowo-doradczy – szkolenia pomocnicze dla przygotowania i realizacji projektów z udziałem instrumentów wsparcia funduszy pożyczkowych
  - Program wsparcia przedsiębiorców wraz z uruchomieniem punktu konsultacyjnego
- Na sesji Rady Miejskiej w Głuszyca w dniu 28 czerwca radni głosowali za uchwałą w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Głuszyca.

SJ

## OTWARCIE „KRAINY RADOŚCI”

„Kraina radości” to nowy plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 w Głuszyca, który powstał dzięki dofinansowaniu z Funduszu Toyoty „Dobre pomysły zmieniają świat” oraz dzięki środkom przekazanym przez organ prowadzący szkołę, czyli Gminę Głuszyca. Swój wkład wnieśli również sponsorzy. Uroczyste otwarcie placu zabaw miało miejsce w piątkowe popołudnie 10 czerwca.

Dyrektor SP2 Aneta Musik w imieniu własnym, ale także Grona Pedagogicznego, rodziców, a przede wszystkim uczniów szkoły przekazała podziękowania dla: firmy Toyota Manufacturing Wałbrzych za przekazaną kwotę 12.800 zł z funduszu Toyoty, dla Pana Grzegorza Kruszyńskiego - Prezesa Fundacji Edukacji Europejskiej, dla burmistrza Głuszyca Romana Głoda za wkład własny Gminy Głuszyca w wysokości 18.000 zł, dla Państwa Marioli i Jana Sandurów, którzy bezpłatnie przekazali kamień oraz piasek stanowiący nawierzchnię pod urządzenia oraz dla Pana Waldemara Rubika za przygotowanie terenu pod inwestycję. Szczególne



podziękowania za pomoc przy budowie placu zabaw dyrektor SP nr 2 przekazała rodzicom: Panom Sylwestrowi Molskiemu, Pawłowi Skitowskiemu i Sławomirowi Styrbickiemu.

*-Tak niewiele trzeba, aby sprawić dzieciom radość. Po zamontowaniu urządzeń i ich udostępnieniu na placu zabaw pojawiły się ogromne kolejki oczekujących uczniów. Zarówno dzieci z naszej szkoły, jak i zamieszkujące w okolicy długo czekały na miejsce, które uatrakcyjni im pobyt w szkole i po zakończeniu zajęć – podsumowała Aneta Musik.- Cieszę się, że w naszej społeczności są ludzie, którym nie jest obojętny los dzieci. Państwa działania potwierdzają dewizę: „niewiele warte jest nasze życie i nasze działania bez świadomości, że służymy innym ludziom”.*

Dla przybyłych na uroczystość uczniowie SP nr 2 w ramach wdzięczności przygotowali niespodziankę artystyczną, a rodzice słodki poczęstunek.

oprac. SP nr 2, SJ

## Droga wojewódzka 381 w trakcie remontu!

Wałbrzyskie Wodociągi kończą już prace związane z przyłączeniem wodnym na odcinku drogi wojewódzkiej 381 przy ul. Sienkiewicza. Niebawem rozpocznie się remont nawierzchni drogi. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei wyłoniła już w trybie przetargu wykonawcę inwestycji - Przedsiębiorstwo Drogowe „TRAKT” J. Żłobiński, A. Stachurski, K. Biczysko z Kluczborka. Wartość inwestycji to 1.911.012,1 zł. Przewidywany czas zakończenia remontu drogi wojewódzkiej nr 381 w km od 14+900 do 16+200 przy ul. Sienkiewicza to grudzień 2016 r.

SJ

## Powstają nowe kolektory

Wałbrzyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji na zlecenie WZWiK buduje kolektor dla mieszkańców nowego osiedla domów jednorodzinnych przy ul. Warszawskiej w Głuszyca. Do kolektora będzie mogło podłączyć się 10 nieruchomości. Koszt inwestycji to około 200 tys. zł. W lipcu WPWiK rozpoczęło także budowę kolektora przy ul. Przemysłowej.



SJ

## Budynek poszpitalny w nowej odsłonie

Trwają prace architektoniczno-koncepcyjne nad zagospodarowaniem budynku po byłym głuszyckim szpitalu.

Inwestor z Wrocławia Marek Karaś, który w ubiegłym roku nabył nieruchomość należącą do Gminy Głuszyca, przygotował wizualizację fasady budynku. W obiekcie planuje uruchomić placówkę opiekuńczo-medyczną.

SJ



## Wsparcie dla Gminy z „Odnowy Dolnośląskiej Wsi”

Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Ewa Mańkowska przekazała oficjalnie dotację dla Gminy Głuszyca w ramach „Odnowy Dolnośląskiej Wsi”. Burmistrz Głuszyca Roman Głód oraz Skarbnik Gminy Agnieszka Świądrych 4 lipca brali udział w uroczystym podpisaniu umów z przedstawicielami gmin objętych wsparciem finansowym.

*-Przekazana dotacja dla Gminy Głuszyca w wysokości 28.421 zł zostanie wykorzystana w najbliższym czasie na dofinansowanie remontu boiska w Grzmieję - dodaje Roman Głód. Cała wartość zadania wyniesie 56.843 zł. Pozostałe 50% wartości inwestycji stanowiąc będzie wkład własnym Gminy Głuszyca.*



SJ

## Co zrobić z odpadami po remoncie?

*-Odpady budowlane i rozbiórkowe należy składować w specjalnie do tego przeznaczonych kontenerach lub workach. Nie wolno tego rodzaju odpadów wrzucać do standardowych pojemników na odpady - informuje burmistrz Roman Głód.*

Do odpadów budowlanych i rozbiórkowych zaliczamy odpady komunalne będące pozostałością po przeprowadzonych w domach pracach takich jak: malowanie, tynkowanie, tapetowanie, ocieplanie, wymiana podłóg, wykładzin i oklein, wymiana stolarki budowlanej drzwiowej i okiennej. Na gruz lub inne wymienione powyżej odpady budowlane bądź rozbiórkowe, także pochodzące z prowadzonej działalności gospodarczej, niewytworzone w gospodarstwie domowym, należy zamówić kontener lub worek typu „big bag” od firmy specjalizującej się w tego typu usługach. Opłata za gospodarowanie odpadami wnoszona na rzecz Gminy Głuszyca nie obejmuje odbioru ww. odpadów.

*-Odpady wielkogabarytowe, m.in. meble, zużyte opony (od samochodów osobowych), zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny i AGD, odbierane są dwa razy w roku - w kwietniu i w październiku - podczas akcji „Wywalamy Graty z Chaty” w ramach opłaty za odpady wnoszonej na rzecz Gminy - przypomina burmistrz Głuszyca.*

oprac. G. Stępień

## Nowa Głuszycza w Nowej Rudzie?



fot. 1

gólnych plemion. Chęć władania jak największym terytorium była podstawowym powodem wszczynania wojen.

Warto wspomnieć, że 1732 r. Max Graff Von Hochberg z Zamku Książ, Josef Baron Von Stilfried władca Hrabstwa Kłodzkiego oraz Otmar Abbas Braunensis Opat broumowskiego klasztoru, ustanowili granice pomiędzy swoimi ziemiami, a w miejscu, gdzie się stykały ustawiono symboliczny kamień graniczny zwany Trójskim Kamieniem, po czesku Trípanský kámen,

Problem ustalenia granic i ich trwałości znany jest, odkąd ludzie zaczęli prowadzić osiadły tryb życia. Dostęp do ziemi uprawnej, wody, drewna czy złóż minerałów dawał szansę na rozwój. W początkowym okresie to warunki naturalne takie jak góry, rzeki czy morza określały zasięg wpływów poszczegól-

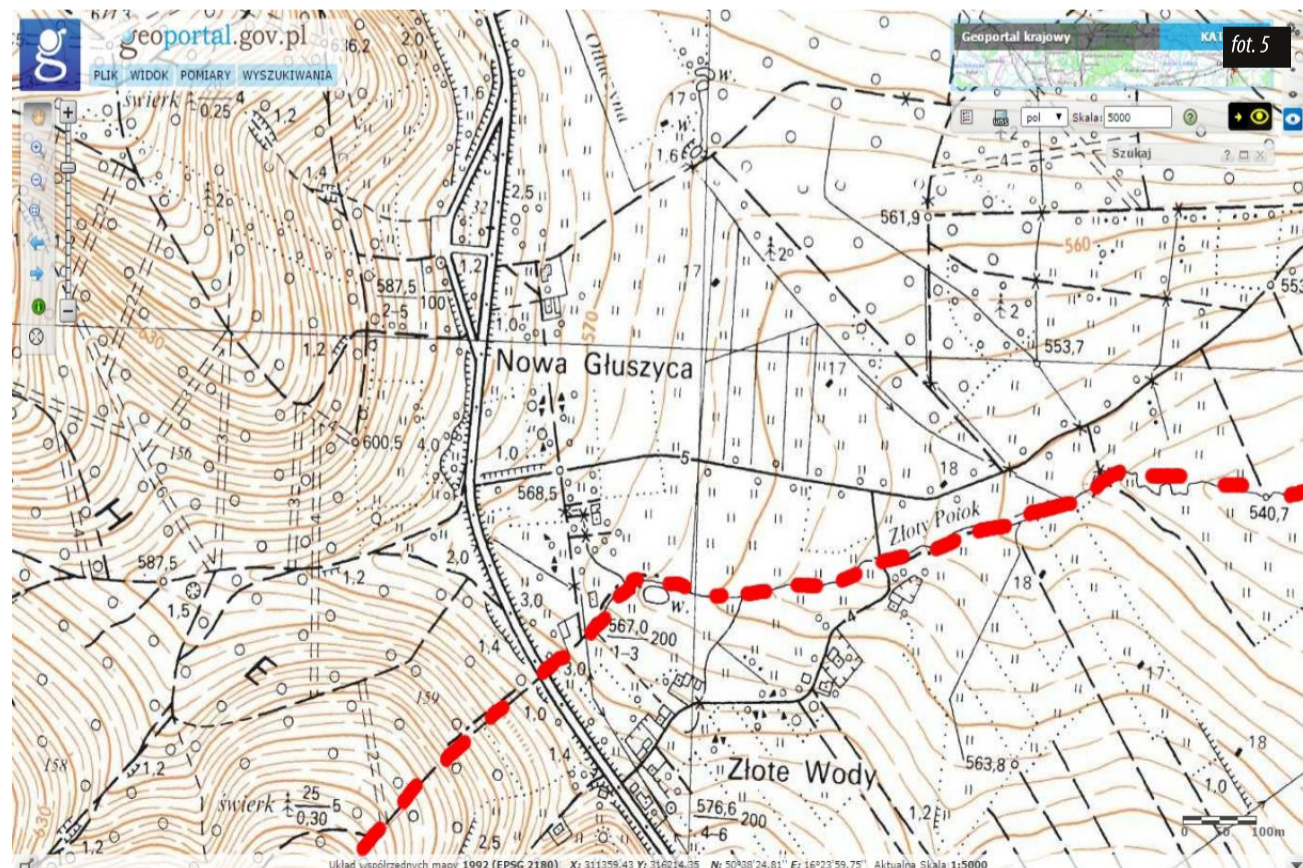
po niemiecku Dreiherrnstein. (fot. 1). Ten relikw bogatej historii Śląska i Czech jest do dziś możliwy do zobaczenia na pasie granicznym. Rozpoczynające się wakacje to doskonały okres, aby zaplanować taką wycieczkę.

Dziś we wzajemnych kontaktach między gminami regionu raczej zapomina się o granicach. Na pierwszy plan wysuwa się kwestia integracji i wymiany kulturalnej. W dniu 18 czerwca br. zorganizowany został przez Gminę Nowa Ruda i Głuszycza „Piknik Bez Granic”. Jest to doskonały pretekst, aby wyjaśnić pewną kwestię we wspólnych relacjach. Za sprawą administracji rządowej pojawiło się zamieszanie w kwestii nazewnictwa geograficznego. Kiedy opowiadał gościom minigalerii w Jadłodajni Finezja o historii gminy Głuszycza, sporo czasu poświęcał, tłumacząc nazwy wiosek i części miejscowości.

Najbardziej tajemniczą okazuje się przysiółek Nowa Głuszycza - niem. Neu-Wüstegiersdorf (fot.2). Każdy pyta, gdzie to jest? Już spieszę z wyjaśnieniem, to zabudowania na wysokości parkingu w Głuszycy Górnej bezpośrednio na styku z przysiółkiem Złote Wody - niem. Goldwasser należącym do Bartnicy. W latach świetności liczyła 20 gospodarstw. Dziś pozostało tu pojedyncze gospodarstwo rolne z hodowlą krów mlecznych oraz jeden opuszczony dom i kilka ruin zabudowy gospodarczej. Jak większości wsi naszego regionu wyludnienie spowodowane było z jednej strony tylko częściowym zasiedleniem po II wojnie światowej, z drugiej zaś trudnymi warunkami uprawy na wysokości prawie 600 m n. p. m.



fot. 2



fot. 5



fot. 3



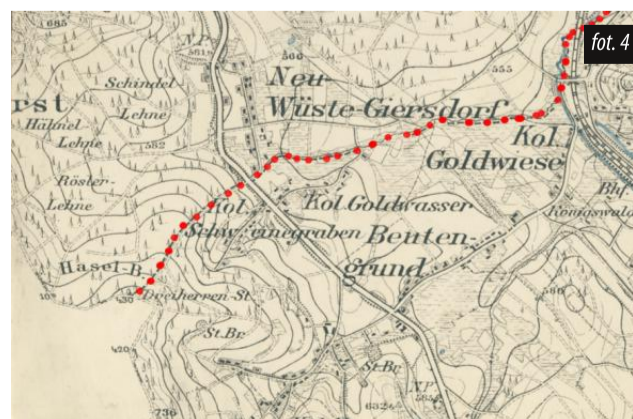
Druga kartka z lat ok. 1930-35 ukazuje cieszącą się dużą popularnością gospodę - Gasthaus zur Erholung (fot.3). Zapewne długo bym nie pisał o tych „kilku morgach”, gdyby nie spór, jaki toczyłem na stronach portalu [www.dolny-slask.org.pl](http://www.dolny-slask.org.pl) o przynależności tego terenu do Gminy Głuszycza. Budowanie dobrosąsiedzkich relacji z gminą Nowa Ruda jest szansą wyjaśnienie pewnych nieprawidłowości, jakie zaistniały wokół tego urokliwego skrawka naszej „małej ojczyzny”. Na starych niemieckich mapach (fot. 4), jak i tych powojennych wydawanych do lat 90-tych XX w. (fot. 5) zarówno Neu-Wüstegiersdorf, jak i Nowa Głuszycza są wyraźnie przypisane do gminy Głuszycza. W dobie mediów elektronicznych sprawa nie jest już tak jednoznaczna. Na stronach serwisu [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl), opracowanego przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii znacznik „Nowa Głuszycza” znajduje się na terenie Bartnicy i opisuje zabudowania, które są de facto Złotą Wodą. Może to być zwykły ludzki błąd, bo na ekranie komputera aż prosi się, żeby nazwę przykleić do jakiejś konkretnej zabudowy. Niesie to jednak dalsze skutki. O ile nie straciliśmy ani piędzi ziemi to w dyskusji okazało się, że nazwa Nowa Głuszycza już nie należy do nas! Akt prawny, jakim jest Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części - stanowi, że Nowa Głuszycza to dziś przysiółek Bartnicy.

Może zatem władze Gminy Głuszycza w porozumieniu z Gminą Nowa Ruda, uzbrojone w pieczęcie, stare mapy i pisma przewodnie podejmą się działań zmierzających do właściwego przypisania Nowej Głuszyczy? Wyszło z patosem, ale warto toczyć bezkrwawe boje o tradycje.

Grzegorz Czepil

P.s.

Szukam wszelkich informacji na temat „Granicy Polsko - Czeskiej” na moście przy dawnym kinie Kaprys”. Kontakt tel. 781 984 337 lub osobiście w Jadłodajni



fot. 4

## NOWE GIMNAZJUM W GŁUSZYCY GÓRNEJ

1 września 2015 roku rozpoczęła w Głuszycy działalność edukacyjną Fundacja Jawor, powołując do życia Niepubliczną Szkołę Podstawową w Głuszycy Górnej oraz Punkt Przedszkolny. Wszystko wskazuje na to, że ambicje świadczenia usług naszym mieszkańcom nie maleją, gdyż od 1 września 2016 roku Fundacja chce rozpocząć nauczanie gimnazjalne.

Przede wszystkim obalmy nieprawdziwe mity. Szkoła radzi sobie bardzo dobrze, co wnioskuję z opinii rodziców, jakie do mnie docierają. W tej chwili w Głuszycy Górnej edukuje się około 50 dzieci: 30 w szkole i 20 w przedszkolu. Podaję liczbę orientacyjną, gdyż za tydzień może to być już liczba np. 53. Chętni są. W ramach nauczania podstawowego funkcjonuje sześć oddziałów, czyli wszystkie klasy od pierwszej do szóstej. Rodzice nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów. Tak jak w każdej szkole opłacają jedynie dobrowolnie Komitet Rodzicielski. Dowóz dzieci do szkoły jest bezpłatny. W tej chwili dzieci uczą się dwóch języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Trwają zapisy do klasy gimnazjalnej. Trwają także prace nad powstaniem strony internetowej, na której znajdą się wszystkie podstawowe informacje. Strona ruszy już prawdopodobnie w okresie wakacyjnym lub najpóźniej od 1 września br. Dlaczego dopiero teraz? Bo były pilniejsze i ważniejsze prace do wykonania.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim zaangażowanie osób prowadzących szkołę oraz rodziców i nauczycieli, którzy wkładają ogrom wysiłku, czasu i poświęcenia w tworzenie wspaniałego miejsca, które wpisuje się bardzo pozytywnie w życie publiczne Głuszycy. Szkoła w okresie wakacyjnym

organizuje półkolonię dla dzieci, która składa się z czterech turnusów: pierwszy to „przygoda z eksperymentem”, która trwa od 4 do 15 lipca. Drugi pod nazwą „jesteśmy ratownikami” trwa od 18 do 29 lipca i dotyczy takich zawodów jak strażak, lekarz, policjant, ratownik medyczny. Trzeci turnus „żyj zdrowo na sportowo” to wycieczki na basen oraz inne gry i zabawy ruchowe, w które dzieci pobawią się od 1 do 12 sierpnia. Ostatni turnus „poznajemy kraje i kultury” trwający od 16 do 19 sierpnia jest podróżą do Grecji, Włoch i Niemiec. Zajęcia odbywają się od godziny 9 do godziny 14. Opłata dla dzieci spoza szkoły wynosi 2zł za godzinę. Po co nudzić się w domu, skoro można robić tyle innych ciekawych rzeczy.

Dlaczego o tym piszę? Bo niestety Szkoła w Głuszycy Górnej jest nierzadko krytykowana i kłamliwie oczerniana. Jest to przykre zjawisko, które nie powinno mieć miejsca. Trudno mi jest też wyobrazić sobie powody takiego zachowania.

Skoro jako rodzice mamy prawo samodzielnie decydować o tym, gdzie kształci się nasze dziecko, to gdzie tu jest miejsce na ograniczanie tego wyboru? Nie znajduję żadnych podstaw do takiego zachowania, także prawnych. Nie widzę więc także żadnych instytucji czy osób, które miałyby prawo ograniczać taki wybór. Jeśli rodzic nie ocenia dobrze szkoły w Głuszycy Górnej, to jak najbardziej ma prawo posłać swoją pociechę do innej placówki. Niech korzysta z tego prawa i jednocześnie pozwoli z tego samego prawa korzystać innym. Kolejny pomijany argument to np. urynkowanie usług. Usługi w zakresie zarządzania nieruchomością, bardzo korzystne dla mieszkańców, uwolniły się spod wyłącznej dominacji samorządów.

I dobrze. Dlaczego więc świadczenie innych usług np. edukacyjnych miałyby takiemu monopolowi podlegać? Im więcej jest podmiotów realizujących dane usługi, tym lepiej dla odbiorców.

Należy także rozdzielić funkcjonowanie samych szkół od inicjatywy osób fizycznych np. rodziców. Szkoła nie może ponosić konsekwencji tego co robią, czy mówią rodzice, choćby mieli najlepsze intencje. Zalecam w tym przypadku daleko idącą ostrożność. Opinie rodziców to ich indywidualne postrzeganie, które niekoniecznie musi mieć odbicie w faktach. Czasami ma, czasami nie ma. Zawsze jest to sprawa indywidualnej oceny. Pamiętajmy jednak, że wolność wypowiedzi jest nierozdzielnie związana z odpowiedzialnością za własne słowa i że każda wolność kończy się przeciw tam, gdzie zaczyna się łamanie praw innej osoby.

Zapewne znajdą się tacy, którzy nie będą zachwyceni moją interpretacją problemów. Mogą się państwo ze mną zgadzać, bądź nie, zawsze jednak warto rozważyć i przemyśleć różne argumenty. Cóż więcej można dodać? Na koniec jeszcze jedno spostrzeżenie warte przemyślenia - jeśli znajdzie się ktoś, kto spróbuje „wyautować” z życia publicznego Niepubliczną Szkołę w Głuszycy Górnej prowadzoną przez Fundację Jawor, to będzie musiał zmierzyć się nie tylko z osobami prowadzącymi i zarządzającymi obiektem, ale także z rodzicami, którzy stoją za tą szkołą murem. A ja chętnie stanę częścią tego muru, bo uważam, że warto dać im szansę. Kto wie ilu niezwykłych czynów dokonają dla naszych mieszkańców i naszego miasta.

M. Wróblewska

## Od Marszała do Janasa

Post z mojego blogu p.t. „Ginące piękno – kultura ludowa” o wystawie rzeźb Jerzego Marszała z Łomnicy obejrzała rekordowa liczba internautów, bo grubo ponad dwa tysiące. Nie potrafię tego wytłumaczyć, dlaczego akurat wzbudził on takie zainteresowanie. Czyżby mimo wszelkich hamulców wynikających z mody na nowoczesność dzieła samorodnych ludowych artystów cieszyły się nadal popularnością?

Od czasu do czasu tu i ówdzie możemy przeczytać o zagrożeniach, jakie płyną z upowszechnienia się kultury masowej dla mającej głębokie korzenie tzw. kultury ludowej, wiejskiej. Kultura masowa docierająca do nas przez środki przekazu, zwłaszcza telewizję, radio, internet, już od dłuższego czasu dominuje w naszym życiu. Łatwa w odbiorze, nie wymagająca wysiłku intelektualnego, stała się strawą duchową podstawowej masy ludności miejskiej i znacznej części ludności wiejskiej. To kultura znana z seriali telewizyjnych i zachodnich filmów, z konkursów piosenek lub par tanecznych, z plotkarskich programów śniadaniowych, a także z uprawianego na co dzień medialnego kiczu podrzędnych gazet, tabloidów, banerów i reklam. To zarazem kultura supermarketów i butików, masowej tandety bazarów i placów targowych. Jesteśmy skazani na jej dominację i praktycznie wobec niej bezradni. Z największym trudem udaje się pielęgnować różnego rodzaju formy kultury ludowej, przede wszystkim w środowiskach lokalnych, wiejskich. Mam tu na uwadze obrzędowość, zwyczaje świąteczne oraz związany z nimi folklor (muzyczny, taneczny, słowny) i sztukę ludową (rzeźba, malarstwo, muzyka, instrumenty muzyczne, zdobnictwo plastyczne), a także całą sferę materialną: narzędzia pracy, sprzęty, wyposażenie domowe.

Kultura ludowa jest odbiciem specyfiki środo-

wiska lokalnego, jest zależna od warunków geograficznych, własnej historii, tradycji wyniesionych z domu rodzinnego i aktywności mieszkańców.

Dobrze się dzieje, że lokalne placówki kultury, tak jak to ma miejsce w przypadku Centrum Kultury w Głuszycy, starają się tę kulturę ludową dostarczać i popularyzować. Wystawę rzeźb Jerzego

od czasów powojennych, Henryk zamieszkał w Grzmiącej kilka lat temu, mając za sobą pobyt w stolicy i bogate życie artystyczne. Szukając trafnego porównania, powiem, że Jerzy jest swego rodzaju krynickim Nikiforem, zaś Henryk zapiątkiem Władysławem Hasiorem. Oczywiście to porównanie dotyczy specyfiki i roli ich twórczości, a nie poziomu artystycznego. O Jerzym Marszale

pisałem w poprzednim poście, teraz więc parę słów o naszej cennej zdobyczy z Grzmiącej.

Henryk Janas to „artysta wielu profesji”. Co prawda, jego głównym zajęciem jest metaloplastyka (grawerstwo, brązownictwo, złotnictwo), ale rzeźbi także w drewnie, kamieniu, metalu, rysuje, maluje, ale również wykonuje projekty graficzne małej architektury: medale, statuetki i przedmioty użytkowe.

Henryk Janas jest autorem m.in. insygniów zdobiących salę Senatu RP, statuetek na międzynarodowe i krajowe imprezy sportowe. W swoim dorobku ma także liczne tablice pamiątkowe i szyldy na gmachach polskich ambasad oraz konsulatów. Do dorobku Henryka Janasa należy również projektowanie oprawy plastycznej wielkiej wystawy o Friedrichu Schillerze w War-

szawie w 1984 r. oraz targów warszawskiego rzemieślnictwa w Monachium, Kolonii i Axel w Holandii.

Spotkanie promocyjne - wystawowe Henryka Janasa zapowiada się na jedną z ważniejszych imprez w naszym mieście. Tak to widzi sam zainteresowany Henryk Janas, który czyni starania, by jego prezentację ozdobili ciekawi ludzie i wysokiej klasy program artystyczny. W tej chwili trwają stosowne rozmowy, uzgodnienia i przygotowania. Znamy już datę tej prezentacji - niedziela 24 września. Więcej szczegółów znajdziemy w odpowiednim czasie na afiszach i w internecie.

Stanisław Michalik



Marszała z Łomnicy, jak już wspomniałem, można było obejrzyć w galerii CK od 19 maja do 19 czerwca w godzinach pracy placówki.

Dowiaduję się, że ekspozycja prezentująca dorobek artystyczny miejscowych pasjonatów kultury ludowej, nie jest ani pierwsza, ani też ostatnia. W planach powakacyjnych, dokładnie w niedzielę 25 września przewidziana jest kolejna wystawa prac artystycznych malarza, rzeźbiarza i projektanta z Grzmiącej, Henryka Janasa.

Jerzego Marszała i Henryka Janasa różni nie tylko to, że są mieszkańcami dwóch innych wsi w gminie Głuszyca. Jerzy jest związany z Łomnicą

## „Lata treningów, ciężka praca, wiele startów w mistrzostwach nauczyły mnie pokory.”

Mariusz Leś

**Kurier Głuszycki: Mariusz Leś. Osoba znana w naszej miejscowości. Zawodnik, wielokrotny medalista w karate, pasjonat. Proszę opowiedzieć Czytelnikom, jak zaczęła się przygoda z tą dyscypliną sportu.**

Mariusz Leś: Swoją przygodę z karate zacząłem w wieku 10 lat. Od najmłodszych lat podobała mi się ta dyscyplina i - jak większość małych chłopców - lubiłem oglądać filmy z Bruce Lee. Rodzice zapisali mnie na karate w Głuszyca, po jakimś czasie przepisali do szkoły karate w Wałbrzychu, gdzie trenowałem pod okiem Eugeniusza Stanisławka.

**K.G.: Ile tytułów mistrzowskich skompletował Pan w czasie swojej przygody z tym sportem?**

M.L.: Począwszy od juniorów, Mistrzem Polski byłem 11 razy. Wielokrotnie zdobywałem również srebrne i brązowe medale, uczestniczyłem w Mistrzostwach Europy, na których zdobyłem 4 miejsce. Na Mistrzostwach Świata zająłem 7 miejsce. Kilkakrotnie otrzymałem tytuł Sportowca Roku nadawany przez Urząd Miejski w Wałbrzychu, ale jednym z ważniejszych był dla mnie tytuł Trenera Roku.

**K.G.: Jak to się stało, że rozpoczął Pan treningi z młodzieżą i to akurat tutaj, w Głuszyca, a nie w większym mieście?**

M.L.: Od małego chodziło mi po głowie, że posiadanie własnego klubu jest tym, co chciałbym robić. Pomagałem swojemu trenerowi w treningach i bardzo to lubiłem. Wiedzę, którą zdobywałem przez lata treningów, chciałem przekazywać innym. Własny klub otworzyłem w 2004 roku. Od tamtej pory działa nieprzerwanie. Wybrałem Głuszyce, ponieważ tu mieszkam i jestem związany z tą miejscowością.

**K.G.: Czy trenuje Pan wyłącznie dzieci i młodzież, czy również osoby starsze?**

M.L.: Treningi prowadzę dla dzieci oraz dla dorosłych. Najmłodszy zawodnik ma 6 lat. Moją córeczkę zaczęła uczyć karate, gdy miała trzy latka, a w wieku czterech lat zdawała już pierwszy egzamin. W pierwszej grupie trenują dzieci w wieku od 6 do 11 lat, grupa druga to młodzież w wieku od 11 lat do ok. 18. Prowadzę też trzecią grupę K1 i MMA, na którą uczęszcza młodzież, ale i koledzy w wieku 30+ oraz 40+. Przyznam szczerze, że treningi z najmłodszymi to trudne zadanie, utrzymanie uwagi sześciolatka przez godzinę na sali jest dla mnie sukcesem, a dla dziecka zabawą, nauką, ale też szkołą koncentracji.

**K.G.: Czy to, co Pan robi teraz, miało od początku tak właśnie wyglądać, czy też w trakcie pracy zmieniły się Pana zapatrywania i nastąpiły jakieś zmiany?**

M.L.: Od początku chciałem być instruktorem karate i to jest większa część treningów, które odbywają się w moim klubie. Często jeżdżę na zgrupowania, seminaria dla instruktorów, na których poszerzam swoją wiedzę w innych dyscyplinach takich jak MMA i K1. Od kilku lat prowadzę również takie zajęcia w klubie.

**K.G.: Czego zawodnicy mogą nauczyć się poprzez treningi karate? Co jest dla Pana ważne w tej działalności?**

M.L.: Wielu osobom może wydawać się, że karate ma niekorzystny wpływ na zdrowie. Obawiają się kontuzji, uszkodzeń ciała w trakcie kontaktu z drugim zawodnikiem. Wbrew takim opiniom karate bardzo korzystnie wpływa na nasz organizm. Jeśli stosujemy się do zasad walki lub jeśli trenujemy tę sztukę rekreacyjnie, nie mamy się czego obawiać. Karate, jak każda inna aktywność fizyczna, pozwala nam zachować prawidłową wagę, kondycję, wydolność organizmu. Trening karate można podzielić na trzy aspekty: trening fizyczny, psychiczny i duchowy. Pierwszy z nich skupia się na harmonijnym rozwoju muskulatury, poprawieniu sprawności fizycznej i doskonaleniu tech-



nik walki. Równoległe z nim wykonywane są ćwiczenia pozwalające na wzrost poczucia pewności siebie, odwagi, odporności na ból czy na zmęczenie. Oprócz tego w skład treningu karate wchodzi rozwój duchowy, który opiera się między innymi na sztuce koncentracji czy prawidłowym oddychaniu. Jak widać, karate to nie tylko walka, ale również cały szereg innych aspektów.

**K.G.: Co jest dla Pana ważne w uprawianiu tej dziedziny sportu?**

M.L.: Karate to sztuka walki, która korzystnie wpływa na nasze ciało i umysł. Uprawianie karate podnosi naszą kondycję, koordynację ruchową. Warto je trenować, żeby również poprawić swoje samopoczucie i nabrać pozytywnej energii. Trening sztuk walki to nie tylko uderzenia i kopanie. Dobry klub karate jest miejscem pozytywnych wzorców zachowań. Treningi karate bardzo często pomagają dzieciom w szkole, uczą koncentracji, spokoju, opanowania.

**K.G.: Jakie cele stawia Pan sobie i swoim zawodnikom?**

M.L.: Zawsze stawiałem sobie wysokie cele. Uczęszczając na treningi, starałem się robić wszystko najlepiej, jak tylko potrafiłem. Karate stało się moim hobby, więc robiłem to z przyjemnością. Przygotowując się do zawodów, dawałem z siebie 100%. Jak każdy startujący chciałem wygrać, ale wiedziałem, że moi przeciwnicy są świetnie przygotowani. Lata treningów, ciężka praca, wiele startów w mistrzostwach nauczyły mnie pokory. Chciałbym przekazać swoim zawodnikom wszystko to, co potrafię najlepiej. Im również stawiam wysokie cele. Chciałbym, aby byli dumni z tego, co zdobyli.

**K.G.: Jakie sukcesy udaje się Panu osiągać w pracy trenera?**

M.L.: Wielu zawodników trenujących w klubie, nawet tych najmłodszych, zasługuje na szczególne wyróżnienie. Już teraz widać, że są dobrze zapowiadającymi się sportowcami, rokującymi na sukcesy w przyszłości. Moi zawodnicy startują w licznych zawodach, ligach, mistrzostwach, grupach mieszanych sztuk walk, w zawodach w Kick Boxing, K1 i MMA. Każdorazowo wracają z medalami. Wielu zawodników stawało na podium Mistrzostw Polski, np. w 2013 roku Maksymilian Prorok zajął III miejsce na Mistrzostwach Europy - właśnie to jest dla mnie największym sukcesem trenerskim.

**K.G.: Czy praca trenera jest Pana jedyną pasją?**

M.L.: Karate trenuję od 25 lat, więc niewątpliwie jest to moja największa pasja, ale sport jest moim hobby i daje mi ogromną satysfakcję. Kilka lat temu postanowiłem wystartować w pierwszym organizowanym biegu, później w półmaratonach, triathlonach. Okazało się, że jest to świetny sposób na sprawdzenie siebie i swoich możliwości. Chcąc podnieść poprzeczkę, po-

stałem sobie za cel ukończenie IronMan 2015 w Gdyni, najważniejszej imprezie triathlonowej w Polsce. Wzięło w niej udział ponad 3000 sportowców z 20 krajów świata. Dystans, jaki trzeba pokonać, to pływanie 1,9 km, trasa rowerowa 90 km i 21,1 km biegu. Ukończyłem z czasem lepszym niż planowałem. W kwietniu tego roku wystartowałem również w Orlen Warsaw Marathon, przebiegając dystans 42 km. Ostatni pomysł, jaki chciałem zrealizować to wystartowanie i ukończenie KarkonoszMan, który nazywany jest przez zawodników najtrudniejszym i najbardziej ekstremalnym triathlonem w Polsce. Trasa triathlonu prowadzi z Pogorza Izerskiego, przez Góry Izerskie do Karkonoszy, czyli 2 km do przepłynięcia w Jeziorze Leśniańskiego, następnie rowerami trzeba dostać się do Karpacza trasą mierzącą 90 km. Następnie 21 km na sam szczyt Śnieżki. Pogoda nie rozpieszczała zawodników. Biegliśmy w burzy z gradem i to było przyczyną zamknięcia przez GOPR mety na Śnieżce w trakcie zawodów i przeniesienia jej pod Dom Śląski. Ze względu na miejsce, w którym triathlon się odbywa, wystartować mogło tylko 100 zawodników, a do mety dotarło tylko 75. Jestem bardzo zadowolony z siebie, że byłem w grupie, która ukończyła bieg.

**K.G.: Jakie ma Pan plany na przyszłość?**

M.L.: Plany na przyszłość są na pewno związane ze sportem, z karate. W najbliższym czasie planuję prowadzić treningi w jeszcze jednym miejscu w Głuszyca, poza Szkołą Podstawową nr 3. Mam spore plany związane z tym miejscem, ale więcej o tym będzie na naszym fanpage'u. W najbliższym czasie planuję również wrócić do zawodów karate nie tylko jako trener, ale jako zawodnik.

**K.G.: Co jest dla Pana ważne w życiu?**

M.L.: Jak widać sport jest dla mnie bardzo ważny, ale najważniejsza jest dla mnie moja rodzina, moja 9-letnia córeczka i żona, które bardzo mnie wspierają, zawsze czekają na mecie i tolerują to, ile czasu zajmują mi treningi. Rodzice, którzy bardzo się poświęcili, abym mógł trenować, między innymi dzięki nim osiągnąłem to, co teraz mam. Rodzina mnie motywuje i wspiera. Wspólnie cieszymy się z moich sukcesów.

**K.G.: Jakie postawy, zachowania są dla Pana niedopuszczalne?**

M.L.: Niedopuszczalne jest dla mnie, aby osoby trenujące w klubie zażywały środki odurzające lub dokonywały przestępstw. Podczas treningów staram się pokazać, jaki korzystny wpływ na życie człowieka ma sport oraz aktywne spędzanie czasu oraz, jaki negatywny wpływ mają uzależnienia. Niedopuszczalnym jest również, aby osoby, które uczęszczają do mojego klubu używały zdobyte umiejętności do atakowania innych.

**K.G.: Kto może się zapisać na zajęcia do Pańskiego klubu? Czy są jakieś obostrzenia, np. wiek, pre-dyspozycje?**

M.L.: Na zajęcia karate zapraszam już od września. Dzieci i młodzież wieku od 6 lat oraz młodzież i dorośli na zajęcia K1 i MMA. Zajęcia od wielu lat odbywają się w Szkole Podstawowej nr 3 w Głuszyca. Miesięczny koszt zajęć to 50 zł, treningi odbywają się dwa razy w tygodniu. Więcej informacji można przeczytać na naszym fanpage'u na Facebook'u.

**K.G.: Dziękuję bardzo za rozmowę i poświęcony czas. Pozostaje mi życzyć dalszych sukcesów, zdobycia założonych celów i podziękować za tak ważną pracę na rzecz głuszyckiej młodzieży, którą Pan wykonuje. Czytelników zapraszamy do zapoznania się z ofertą klubu. (Facebook - Only Fighting Głuszyca - karate Kyokushin MMA K1)**

Magdalena Kandefer

## O zapomnianym Bohaterze raz jeszcze...

Artykuł pt. „Zapomniany Bohater” publikowany w grudniowym numerze „Kuriera Głuszyckiego” z 2015 r. opowiadał o życiu i walce rodziny Adwentów, pochowanych na cmentarzu w Głuszycy. Pisząc go, chcieliśmy uhonorować tak ważne postacie w głuszyckiej historii. Jednak okazało się, że w czasie zbierania informacji na temat życia naszych bohaterów, podaliśmy Państwu złą informację co do

życia śp. Józefy Adwent. Informacje podane poniżej są zgodne z prawdą i pochodzą z wiarygodnego źródła: **Śp. Józef Adwent zmarł w grudniu 1959 roku. Dopiero po śmierci męża, Józefa Adwent w 1960 roku przyjeżdża do Głuszycy, gdzie zamieszkała w posiadłości męża ( ul. Kościelna 2 ). Śp. Józefę do Polski sprowadza syn, Leszek Adwent - kapitan .** Przepraszamy za tak mały, a zarazem tak wielki błąd.

Z wyrazami szacunku go naprawiamy. Historia musi być prawdziwa, a osoby z otoczenia rodziny Adwentów z dumą mogą opowiadać o niezwykłych ludziach. Nie zmienia to jednak faktu, że życie małżeństwa Adwentów było niespotykane, przepełnione patriotyzmem, a historia niezwykła.

Krzysztof Krzywiński

## PODZIĘKOWANIA

Rada Rodziców przy Niepublicznej Szkole Fundacji Jawor w Głuszycy Górnej pragnie serdecznie podziękować dyrekcji Fundacji oraz szkoły i całemu gronu pedagogicznemu za cały rok współpracy. Jako rodzice dzieci uczących się w tej szkole chcemy podziękować za to, że nasze dzieci czują się bezpiecznie w swojej

szkole, za bardzo przyjazną atmosferę, za opiekę oraz za innowacyjne i ciekawe sposoby przekazywania wiedzy. Cieszymy się z rozwoju naszych dzieci i nowych umiejętności, które zostały nabyte w trakcie mijającego roku szkolnego. Życzymy wszystkim udanych wakacji i do zobaczenia we wrześniu. Ze

swojej strony zapraszamy wszystkich mieszkańców do udziału w zajęciach prowadzonych podczas wakacji. Bardzo ciekawa tematyka oraz przygotowana, profesjonalna kadra.

Rada Rodziców przy Niepublicznej Szkole Fundacji Jawor w Głuszycy Górnej

  
**NZOZ „UNIMED” Sp. z o. o.**  
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24

**ZAPRASZAMY  
NA BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE:**

- pomiar ciśnienia
- kontrola poziomu cukru
- pomiar tętna
- pomiar dotlenienia organizmu
- badanie pulsoksymetrem

**poniedziałek – piątek, w godzinach od 10.00 do 12.00**

**NZOZ „UNIMED” posiada umowy z NFZ:**

NFZ - PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA  
NFZ - PORADNIA NEUROLOGICZNA **NOWA PORADNIA !**  
NFZ - PORADNIA POŁOŻNICZO- GINEKOLOGICZNA  
NFZ - ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNO – OPIEKUŃCZE

*Serdecznie zapraszamy*

**PRZYJMujemy ZAPISY DO PRZYCHODNI**  
telefon 74-84-56-212, 74-84-56-250 ; [www.unimed.pl](http://www.unimed.pl)

*Nie pobieramy żadnych opłat w przypadku zmiany przychodni.*

  
**PORADNIA NEUROLOGICZNA  
NOWA PORADNIA ! UMOWA Z NFZ**

**Informujemy, że w NZOZ "UNIMED" Spółka z o. o.**  
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24, telefon 74-84-56-212 rozpoczęła działalność

**PORADNIA NEUROLOGICZNA -  
BEZPŁATNIE**  
Wymagane jest skierowanie od lekarza POZ.

*Serdecznie zapraszamy.*  
[www.unimed.pl](http://www.unimed.pl)

**Nocny Turniej Piłki Nożnej**  
o Puchar Burmistrza Głuszycy Romana Głoda

**ZAPISY:**  
w Centrum Kultury-MBP osobiście  
lub  
pod nr tel. 74 8456 334 wew. 14, do 15 lipca

Drużyny od 18 r. ż., 10 osób  
(bramkarz + 6 zawodników)

MECZE: 1 POŁOWA – 10 MIN.

**23 lipca (sobota) ORLIK**  
start: g.17



  
**Doradca Klienta w BZ WBK**  
Miejsce pracy: Głuszyca

Jesteśmy trzecią siłą sektora bankowego w Polsce, częścią międzynarodowej Grupy Santander, jednej z największych grup finansowych świata i największej instytucji finansowej w strefie euro.

**Dołącz do zespołu profesjonalnych doradców i zyskaj:**

- umowę o pracę
- atrakcyjny system motywacyjny nagradzający wysokie wyniki
- profesjonalny program adaptacyjny
- określoną ścieżkę kariery - od doradcy do menedżera
- przejrzyste procedury i możliwość udziału w interesujących, ogólnofirmowych projektach
- perspektywę udziału w rekrutacjach wewnętrznych w kraju oraz w strukturach Grupy Santander
- prywatną opiekę medyczną Medcover, kartę Multisport oraz bogatą ofertę świadczeń dodatkowych
- liczne szkolenia i programy rozwojowe
- pracę w zgranym i zaangażowanym zespole

**Aplikuj do nas, jeśli:**

- masz doświadczenie w sprzedaży i/lub obsłudze klienta i chcesz się rozwijać
- cechuje Cię przedsiębiorczość i kreatywność oraz umiejętność budowania relacji
- jesteś otwarty/a na zmianę i konsekwentny/a w działaniu
- ważna jest dla Ciebie: aktywna współpraca, wspieranie innych, mówienie wprost, słuchanie z uwagą, szacunek, dotrzymywanie obietnic, angażowanie się w zmiany i praca z pasją

**Jako Doradca Klienta będziesz:**

- wspierać klientów w wyborze najlepszych produktów i usług bankowych
- budować długotrwałe relacje z klientami Banku i pozyskiwać nowych
- zapewniać profesjonalną obsługę klienta z wykorzystaniem najnowocześniejszych narzędzi i technologii
- realizować indywidualne i zespołowe zadania sprzedażowe
- obsługiwać transakcje gotówkowe

Prześlij swoje CV na adres: [pracawoddziale@bzwbk.pl](mailto:pracawoddziale@bzwbk.pl),  
wpisując w temacie e-maila: Głuszyca

**Bank Zachodni WBK**  
Grupa Santander

**Czekamy na Ciebie!**

Proszę o umieszczenie w dokumentach następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dziennik Ustaw Nr 133 Poz. 833).

  
**ZAPRASZAMY NA BASEN  
W GŁUSZYCY  
OD LIPCA DO SIERPNI**



**Kompleks składa się z trzech nieek:**  
- duży basen  
- średni basen  
- brodzik

**Przy obiekcie basenowym znajdują się również boiska sportowe:**  
- boisko do koszykówki  
- boisko do piłki nożnej  
- boisko do siatkówki

**BILETY**

BILET WSTĘPU NORMALNY 7 ZŁ / PO GODZ. 15- 4 ZŁ  
BILET WSTĘPU ULGOWY 3,5 ZŁ / PO GODZ. 15- 2 ZŁ

KARNET 7-DNIOWY NORMALNY 36 ZŁ  
KARNET 7-DNIOWY ULGOWY 18 ZŁ  
KARTA DUŻEJ RODZINY 1 ZŁ/OS  
GRUPY ZORGANIZOWANE (min. 12 osób) 2,5 ZŁ

**INFORMACJE:** Centrum Kultury-MBP  
ul. Grunwaldzka 26  
58-340 Głuszyca tel. 74 8456 334

**BASEN CZYNNY CODZIENNIE  
W GODZ. 10 - 18**



# X LETNIE WARSZTATY GITAROWE

## "Gitara moja pasja"

Jedlina - Zdrój, Głuszycza, Ząbkowice Śląskie, Świdnica, Wałbrzych

### 12-22 lipca 2016 roku

#### X JUBILEUSZOWE LETNIE WARSZTATY GITAROWE

##### "GITARA MOJA PASJA"

dyrektor artystyczny i organizacyjny Witold Kozakowski

12.07.2016 r. godz. 19, wtorek  
ELEKTRO-KLASZYKA  
Duo „DomnaVoyo” – Dominik Mas i Wojciech Radziejewski  
Jedlina-Zdrój, kościół przy ul. Jana Pawła II

13.07.2016 godz. 19, środa  
GITAROWY WIATR OD MORZA  
Duet Paweł Kasprzowski i Krzysztof Szabowski  
(Grand Prix konkursu „Hity na gitarze” w Kozalinie)  
Jedlina-Zdrój, kościół przy ul. Jana Pawła II

14.07.2016 godz. 19, czwartek  
HISZPAŃSKI NOKTURN  
Agnieszka Rebiła – mezzosopran  
Krzysztof Meisner – gitara  
Jedlina-Zdrój, kościół przy ul. Jana Pawła II

18.07.2016, godz. 19, poniedziałek  
patronat honorowy: Biuro Skolarki Szkoły Muzycznej Świdnica  
MISTRZOWIE I UCZNIOWIE  
koncert wykładowców i uczestników Warsztatów  
ROMEK PUCHOWSKI (gitara dobro)  
BARTŁOJEM MARUSIK (gitara klasyczna)  
Świdnica, Kościół Zielonościwłokowy, ul. Zamkowa 8

#### II LETNI FESTIWAL GITAROWY

patronat honorowy Leszek Orpel, Burmistrz Jedliny-Zdroju

19.07.2016 godz. 19, wtorek  
TRZĘSACZ W JEDLINIE  
Maja Jodłowska (gitara) i Maja Rybnikiewicz (kontrabas)  
Duet gitarowy Maja Rybnikiewicz i Maja Jodłowska  
Trzciniec Kwartet Gitarowy  
Cezary Strokosz  
Jedlina-Zdrój, Pałac Jedlinka

20.07.2016 godz. 19, środa  
patronat honorowy: Międzygminny Ośrodek Kultury i Sportu Ząbkowice Śląskie  
GITARY NA KRZYWIEJ WIĘZY  
koncert uczestników warsztatów  
oraz Młodzieżowej Orkiestry Gitarowej  
Ząbkowice Śląskie, Rynek

21.07.2016 godz. 19, czwartek  
patronat honorowy: Stowarzyszenie „Głuszycza” Głuszycza  
GITARY W SUDETACH  
koncert uczestników warsztatów  
oraz Młodzieżowej Orkiestry Gitarowej  
Głuszycza, Centrum Kultury

22.07.2016 godz. 17, piątek  
patronat honorowy: dr Roman Szostek, Prezydent Wałbrzyska  
GITARY NA ZAMKU  
Finalowy koncert uczestników warsztatów  
Wałbrzych, Zamek Książ

15.07.2016 godz. 19, piątek  
SOBA GRAM  
Leszek Cichoński - gitara elektryczna, śpiew  
Jedlina-Zdrój, Browar Jedlinka

16.07.2016 godz. 19, sobota  
AKUSTYCZNA SIŁA ROCKA  
Duet „Soundz Good”  
Magdalena Cwojda – gitara, banjo  
Marta Zaleska – kontrabas, gitara basowa, śpiew  
Jedlina-Zdrój, kościół przy ul. Jana Pawła II

17.07.2016 godz. 19, niedziela  
UZDROWISKOWA FIESTA  
zespół „Dzango-Bango” w składzie:  
Jakub Niedoborek - gitara  
Patrik Hofman - gitara, śpiew  
Adam Krzyżanowski - gitara  
Maksymilian Wosk - skrzypce  
Michał Kowalczyk - kontrabas  
Jedlina-Zdrój, Park Północny

WSTĘP WOLNY

## GITARY W SUDETACH – ZAPRASZAMY NA KONCERT

W czwartek 21 lipca o godz. 19.00 w sali widowiskowej głuszyckiego Centrum Kultury odbędzie się niezwykle koncert gitarowy. „Gitary w Sudetach” to koncert uczestników X Letnich Warsztatów Gitarowych „Gitara moja pasja” oraz Młodzieżowej Orkiestry Gitarowej.

Młodzi gitarzyści już po raz dziesiąty zjadą do Jedliny-Zdroju z całej Polski, aby pod okiem wybitnych pedagogów zgłębiać tajniki gry na gitarze. Warsztatom towarzyszą każdego dnia koncerty gitarowe organizowane przede wszystkim w poewangelickim kościele przy ul. Jana Pawła II w Jedlinie-Zdroju. Ale nie tylko, albowiem po raz pierwszy do Głuszycy przyjedzie pięćdziesiąt młodych gitarzystów tworzących Młodzieżową Orkiestrę Gitarową, aby podzielić się z głuszycką publicznością swoją gitarową pasją i muzycznym talentem. Wśród tegorocznych uczestników warsztatów znaleźli się między innymi mieszkańcy Gdyni, Koszalina, Warszawy, Kielc, Radomia, Lublina, Zielonej Góry, Bytomia, Łodzi i Wrocławia.

W repertuarze głuszyckiego koncertu znajdą się klasyczne kompozycje gitarowe oraz opracowania solo, na zespół kameralny i orkiestrę gitarową najslyniejszych tematów z muzyki rozrywkowej. W koncercie oprócz adeptów sztuki gry na gitarze wystąpią także wykładowcy i wybitni gitarzyści: Romek Puchowski (Tczew), Bartłomiej Marusik (Poznań), Jakub Niedoborek (Lublin) i Cezary Strokosz (Trzęsacz).

Koncert poprowadzi Witold Kozakowski – pomysłodawca i organizator Letnich Warsztatów Gitarowych „Gitara moja pasja” w Jedlinie-Zdroju. Koncert objął honorowym patronatem burmistrz Głuszycy Roman Głód.

**Wstęp bezpłatny. Zapraszamy!**

**Tanio domki, pokoje nad jez. Wicko, 2 km od morza  
(Jarosławiec), kontakt 604  
821 470 lub 501 787 784"**



## Druga połowa dla Ciebie

**Rzetelnym obniżamy oprocentowanie kredytu gotówkowego nawet o połowę**



Zapraszamy do 1 Oddziału w Głuszycy  
ul. Grunwaldzka 10  
tel. 74 887 03 85, pn.-pt. 10:00-17:00

**Bank Zachodni WBK**  
Grupa Santander

☎ 1 9999 ☑ bzbwbk.pl

Rozliczenie klient – na potrzeby tej oferty rozumiany jako wnioskodawca, który na podstawie analizy zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego Banku będzie mógł skorzystać z oferty obniżenia oprocentowania do maksymalnie 50% pod warunkiem, że wykaże zdolność kredytową i ocenę ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Zachodni WBK S.A. Roczny wskaźnik efektywności (RWE) wynosi 29,27%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 13 148,75 zł, całkowita kwota do zapłaty 23 792,29 zł, oprocentowanie stałe w skali roku 10,00%, całkowity koszt kredytu 10 643,54 zł (w tym: prowizja 1851,25 zł, odsetki 5261,29 zł, składka z tytułu ubezpieczenia na życie SPOKOJNY KREDYT 1723,50 zł oraz ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT 1807,50 zł, dla kredytobiorcy w wieku 40 lat, obwo składki ubezpieczeniowe w całkowitej kwocie do zapłaty, umowa zawarta na okres 61 miesięcy, 60 miesięcznych rat równych w kwocie 395,26 zł, ostatnia rata 376,09 zł. Kwalifikacja została dokonana na dzień 22.04.2016 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT to: umowa ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT z BZ WBK-Avia Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych S.A. oraz umowa ubezpieczenia na życie SPOKOJNY KREDYT z BZ WBK-Avia Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych S.A. Szczegółowe oferty, informacje o opłatach, prowizji, oprocentowaniu oraz informacje w zakresie ubezpieczeń, w tym Ogólne Warunki Ubezpieczenia SPOKOJNY KREDYT i Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie SPOKOJNY KREDYT, określające m.in. zakres ubezpieczenia, zasady odstąpienia oraz wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz karty produktowe dostępne są w placówkach Banku oraz na [www.bzbwbk.pl](http://www.bzbwbk.pl). Informacja o wysokości składki ubezpieczeniowej dostępna jest w placówkach Banku. Bank (wspólny do prowadzonego przez Komisję Nadzoru Finansowego rejestru agentów ubezpieczeniowych pod nr 1113584380) oraz agenci prowadzący placówki pod logo BZ WBK-Partner są agentami ubezpieczającymi BZ WBK-Avia Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych S.A. i BZ WBK-Avia Towarzystwo Ubezpieczeń na życie S.A. 1 9999 – opłata za połączenie z numerem infolinii i innymi podanymi numerami telefonu zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 22.04.2016 r.

# SOLARIS

CENTRUM MEDYCZNE

*Na zdrowie!*

Głuszycza, ul. Sienkiewicza 59a  
tel. 74 84 21 400

[www.centrum-solaris.pl](http://www.centrum-solaris.pl)

**PO RAZ PIERWSZY  
W HISTORII GŁUSZYCY!**

- w Centrum Medycznym Solaris najważniejszy jest pacjent,
- nowoczesne Centrum Medyczne o najwyższym europejskim standardzie,
- bezpłatna przychodnia POZ na fundusz,
- **CODZIENNIE** (od poniedziałku do piątku) **interniści i pediatrzy** na fundusz,
- **NOWOŚĆ!** - wszyscy lekarze pracujący w Centrum Medycznym Solaris posiadają specjalizację oraz liczne certyfikaty (zatrudniamy wyłącznie lekarzy pracujących w szpitalu),
- nowoczesna winda i szereg udogodnień jako wyraz szczególnego szacunku dla osób, niepełnosprawnych i przewlekle chorych,
- bezpłatne, codzienne domowe wizyty lekarskie,
- bezpłatna domowa i ambulatoryjna opieka położnej i pielęgniarki środowiskowej,
- codzienne bezpłatne badania laboratoryjne, EKG i USG (na miejscu w Centrum na własnym sprzęcie),
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** - codziennie na miejscu **RTG, RTG stomatologiczne, MAMMOGRAFIA, DENSYTOMETRIA,**
- szczepienia obowiązkowe i zalecane,
- bezpłatne konsultacje diabetologiczne
- **NOWOŚĆ** - endokrynolog, dermatolog i specjalista medycyny estetycznej,
- telefoniczne umawianie wizyt na godziny,
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** - renomowani specjaliści z wałbrzyskich szpitali (kardiolog chirurg, ortopeda, urolog, diabetolog, urolog, onkolog, laryngolog, okulista, pulmonolog, medycyna pracy, logopeda).
- liczne akcje i programy profilaktyczne,
- nowoczesny sprzęt medyczny,
- **NOWOŚĆ W REGIONIE!** Bawialnia dla dzieci w pediatrii na parterze, miejsce do zabawy dla dzieci, toaleta przystosowana dla najmłodszych, przewijaki i inne udogodnienia dla maluchów i ich rodziców,
- nowoczesna recepcja czynna codziennie od godziny 8 do 18,
- komputerowy system ewidencji pacjentów,
- usługi medyczne na najwyższym poziomie, świadczone w sposób przyjazny i kompleksowy, a przede wszystkim w poszanowaniu Praw Pacjenta.

Zadbaj kompleksowo o swoje zdrowie i zapisz się do nowego Centrum Medycznego Solaris

**Dziękujemy mieszkańcom Głuszycy i okolic za ogromne zainteresowanie i tak liczne złożone deklaracje.**

**Skład redakcji „Kuriera Głuszyckiego”:** Marta Wróblewska, Sabina Jelewska, Magdalena Kandefér, Stanisław Michalik, Grzegorz Czepil.

Redakcja zaprasza mieszkańców do współpracy w tworzeniu „Kuriera Głuszyckiego”, skład redakcji jest otwarty. Zachęcamy do zamieszczania bezpłatnych ogłoszeń i reklam lokalnych firm, które prosimy przysyłać do 20-go każdego miesiąca na adres: kurier@gluszyca.pl.

**Adres do korespondencji:** Urząd Miejski w Głuszycy, „Kurier Głuszycki”, ul. Grunwaldzka 55, 58-340 Głuszycza.

Kurier dostępny jest także w wersji elektronicznej: <http://www.gluszyca.pl/quot-kurier-gluszycki-quot/511>